

Pilnie poszukuje v-dyrektora teatru, bardzo dobra płaca, wymagana znajomość języka HTML  
nr gg 4403111 e-mail [bartoszka90@o2.pl](mailto:bartoszka90@o2.pl)

**SPROSTOWANIE**

W nr 03 opisującym działalność Sarmackich firm poza granicami księstwa, miała miejsce literówka,  
jedną z firm jest oczywiście [Miszba Kaszer](#), a nie jak błędnie podaliśmy.

## Samowola i korupcja

Afera wokół ministerstwa Finansów, Transportu i  
Gospodarki. Czy minister wykorzystywał swoje stanowisko  
do celów prywatnych??

**cd str. 2**

Miejsce na  
LOGO  
Twojej Firmy  
112x112  
tylko 2 lt !!!

Teraz drożej i łatwiej  
Zmiany jakie miały miejsce w  
redakcji oraz formie wydawania  
gazety  
**cd str 6**

## Libertowy szantaż

Dziwna sytuacja sprzed kilku dni, w  
której jeden z czytelników i reklamo  
dawców chciał nas zaszantażować  
**str 3**

## Giełdowe wieści

Giełda wznowia działalność  
**str 5**

**OGŁOSZENIA – Str6****Listy****Czytelników – Str7**

## Sonda - wyniki

100% czytelników którzy wzięli  
udział w sondzie, są za  
wprowadzeniem obowiązku  
posadania witryny WWW przez  
firmy.

## Branża +/-

W co warto zainwestować?  
**str 4**

## Samowola i korupcja

Po publikacji przez nas listy firm, które nie posiadają witryn WWW na nowo rozgorzała dyskusja, czy prawo faktycznie tego wymaga. Generalnie sprawa jest nie do końca czytelna, co przyznaje sam Książę. Wyjaśnia, iż obecnie obowiązuje nadal dekret 4, nie wymagający od przedsiębiorców posiadania stron WWW, aczkolwiek nowo rejestrowane firmy są do tego zobligowane. Nie ma to jednak nic wspólnego z dekrétami (zmienionymi następnie na rozporządzenia – przyp. red.) wydanymi przez byłego ministra FGiT -Wojtkę Stempniewicza, bowiem nie mają one żadnej mocy prawnej. Wojtek twierdzi, iż nigdy nie wykorzystywał swojego „stołka” dla lepszego rozwoju własnych firm. Stał też zawsze na straży prawa, a wszystkie jego decyzje były kierowane dobrem konsumentów. Gdyby tak faktycznie było, minister zasługiwał by na odznaczenie. Niestety wykorzystywał stanowisko do ochrony interesów swojej firmy – Sarmathansy – linii lotniczych. Skutecznie bronił jej interesów utrudniając rejestrację konkurencji. Doszukiwał się oszustw, a wiedzę swoją czerpał z syriusza – wykorzystując swoją pozycję. Nieprawdę zarzucał także w oparciu o własne „lotnicze” doświadczenie, twierdząc np. iż firma podała nieprawdę, gdyż nigdy nie otrzyma zgody na lądowania w jednym z

podanych portów lotniczych. Jest to absurdalny argument, skąd bowiem minister może wiedzieć o umowach podpisanych przez przedsiębiorców? Naszym zdaniem było to tylko i wyłącznie szukanie dziury w całym. Minister widział jednak skuteczne wyjście z sytuacji. Przedsiębiorcom proponował ścisłą współpracę z Sarmathasną. Zasada była prosta, Sarmathansa udostępnia samoloty – koniec oszukiwania konsumentów, ale w zamian otrzymuje 51% udziałów w nowo rejestrowanych liniach lotniczych. Ostatnio wszystkie karty odkryła Air Tropicana. Ambitne plany tej rodzącej się firmy lotniczej, popsuł Wojtek, jako minister. Stojąc na stanowisku, iż wszyscy powinni mieć te same prawa na rynku, „załatwił” sobie wyłączność na niektórych trasach. Jednocześnie zasygnalizował, że jeżeli AT – dzięki znajomością – udało by się przebić na te rynki, to mimo wszystko, jako minister transportu, nie zezwoli na loty. Złotym środkiem jest oczywiście przyłączenie AT do Sarmathansy. Układ ten sam co zwykle: 51% a w zamian samoloty i otwarte niebo dla AT. Ewidentnie widać, iż minister nie był taki czysty, na jakiego się kreował. Wprowadzał własne zasady blokujące działalność konkurencji, wprowadzając przedsiębiorców w błąd. Stojąc na straży prawa, nagiął je w zamian za ściśle określone

profity – większość udziałów w tworzonych firmach. Wojtek Stempniewicz wszystkiemu zaprzecza. Jednocześnie podesłał redakcji maila, jakiego otrzymał od samego kanclerza – właściciela jednej z linii lotniczych. Z treści wynikało, iż kanclerz wobec braku zgody na rejestrację firmy przez ministra, postanowił przejąć jego

obowiązki w tym względzie. Po wyjaśnieniach okazało się, iż kanclerz ten obowiązek przejął, jednak tylko w stosunku do nowo złożonych wniosków – „Nikt nie powinien być sędzią w swojej sprawie” – oświadcza. Kanclerz złożył wnioski do prokuratury o pilne zajęcie się sprawą.

eReS

## Libertowy szantaż

Ostatnio rozgorzała dyskusja na temat formy w jakiej powinna się pojawiać gazeta. Dominował oczywiście pomysł gazety on-line, za pośrednictwem docenianego Kameleona. Redakcja jednak nie planuje na dzień dzisiejszy wprowadzania jakichkolwiek zmian odnośnie formy gazety. Zostały jednak wprowadzone pewne udogodnienia dla stałych czytelników – wszelkie szczegóły w tym numerze. Drugą z koncepcji miało być wydawanie gazety w formie pdf, z możliwością ściągnięcia sobie z witryny redakcji. Ten pomysł nie został odrzucony i być może w przyszłości zostanie wdrożony w życie. Tymczasem do redakcji zgłosił się jeden z naszych czytelników i reklamodawców z propozycją zamiany formatu naszej

gazety z doc na pdf w zamian za darmową reklamę oraz egzemplarz każdego numeru. Odmówiliśmy. Wtedy dowiedzieliśmy się, iż jesteśmy prostolinijni i ograniczamy liczbę potencjalnych czytelników. Owa osoba poinformowała nas także, iż będzie wydawała konkurencyjną gazetę w formacie pdf za darmo. Jednocześnie zagrożono nam, iż skoro nie zmienimy formatu gazety, osoba ta usunie swoją reklamę. I tak też się stało, baner zniknął, a redakcja została pozbawiona całych dwóch libertów. To jedynie umocniło nas w przekonaniu, iż nie ma potrzeby dokonywania zmian, zachowując tym samym pewną odrębność w stosunku do pozostałych gazet.

Redakcja Sarmacji Zeitung

## Teraz drożej i łatwiej

W naszej gazecie nastąpiły pewne zmiany. Gazeta znacznie się „rozrosła”, zwiększyła swoją objętość w stosunku do pierwszego numeru. Siłą rzeczy, przyczyniło się to do pewnych zmian. Gazeta bowiem zdrożała z 0,2 lt do 0,5 lt. To jednak jedyna „zła” informacja dla naszych czytelników. Postanowiliśmy bowiem chociaż w niewielkim stopniu ułatwić dostępność naszej gazety. Wprowadziliśmy możliwość prenumeraty. Nie może jednak ona obejmować więcej jak 5 numerów. Warunkiem otrzymania gazety, jest

wpłacenie na konto kwoty równoważnej wartości zamawianych numerów, podaniem, które numery się zamawia oraz już tradycyjnie podaniem adresu e-mail, na który ma być przesyłana gazeta. W planach redakcja ma także stworzenie własnego „portalu”, do którego za dostęp pobierana była by jednorazowa opłata, zaś w zamian czytelnik otrzymywał by dostęp zarówno do numeru aktualnego jak i numerów archiwalnych. Było by tam także miejsce na drobną rozrywkę.

Redakcja Sarmacji Zeitung

### Acjo Dance Club

*muzyka	Każdy piątek
*jedzenie	nowa porcja
*zabawa	muzyki

## Branża +/-

Biorąc pod uwagę ostatnie problemy sarmackich producentów, należało by skierować swoją uwagę na branżę zwaną oczyszczaniem. Oczyszczanie jest konieczne do funkcjonowania każdej firmy produkcyjnej. Jest to jednoznaczne z łatwością zbytu usługi, trzeba tylko umieć produkt sprzedać. Wiadomo, że konkurencja na rynku nie jest liczna, ale za to bardzo silna –

SARCO. Niestety chcąc otworzyć firmę nie można uniknąć ryzyka inwestycyjnego, nie ma bowiem pewnych inwestycji. Przed SARCO oczywiście można czuć respekt, ale nie można się go bać. Wystarczy za przykład kryzys w dostawach elektryczności i oczyszczania jaki miał miejsce jeszcze kilka dni temu...

eReS

## Giełdowe wieści

Giełda wznowiła swoją działalność. Jednak zaraz na początku wystąpił problem przy przelewaniu towarów na giełdę. Problem został zgłoszony i niemal natychmiast usunięty. Zostały zapowiedziane zmiany, m.in.

przelewy z Exenic Banku oraz uproszczenie numerów kont na giełdzie. Obecnie na giełdzie rozchwytywana jest stal, co ma niewątpliwie związek z przygotowaniami do budowy torów.  
**eReS**

Serwis współtworzony z [Cocacolatl Stocks](#)

Nie bądź gorszy, zrób sobie reklamę za 1 lt!!

# Ogłoszenia

Jeżeli chcesz tu zamieścić swoje ogłoszenie, wyślij maila na adres [s\\_rafal@interia.pl](mailto:s_rafal@interia.pl) z treścią ogłoszenia, opłata za ogłoszenie wynosi 0,1 It, ze zdjęciem (niewielkich rozmiarów) 0,2 It

- Nowo powstające [Centrum Handlowe SZCZEŚNIAK](#) zaprasza firmy do współpracy. Wszelkie informacje pod adresem e-mail: [s\\_rafal@interia.pl](mailto:s_rafal@interia.pl)

## Listy Czytelników

Jeżeli coś Cię poruszyło w którymś z artykułów, nie zgadzasz się z nim, bądź w pełni popierasz treść w nim zawartą i chcesz się tym podzielić z pozostałymi czytelnikami, napisz do nas a my to opublikujemy. E-mail: [s\\_rafal@interia.pl](mailto:s_rafal@interia.pl)

---

**Sarmacja Zeitung**

ul. Długa 10 Acjo

<http://sarmacjazeitung.wizytowka.pl>

[s\\_rafal@interia.pl](mailto:s_rafal@interia.pl)